

Małgorzata Galos
Monika Mydel
Kraków

Lata krakowskie Józefa Grycza „Życie nie dało niczego śmiertelnym bez wielkiej pracy”

W biografii Józefa Grycza Kraków zajmuje szczególne miejsce. To miasto, w którym spędził lata swoich studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim, a następnie, pracując w Bibliotece Jagiellońskiej, zdobywał pierwsze zawodowe szlify, nabyte zaś tutaj doświadczenie wykorzystywał w późniejszej pracy na rzecz rozwoju bibliotekarstwa polskiego. Lata pobytu Józefa Grycza w Krakowie przypadły na trudny okres pierwszej wojny światowej i następującej po niej odbudowy państwa polskiego, ze wszystkimi jej problemami, które nie ominęły też krakowskiego środowiska naukowo-bibliotecznego. Niniejszy artykuł stanowi próbę podsumowania krakowskiego etapu działalności Józefa Grycza, który, z przerwami, wyznaczają lata 1909–1928, tj. okres od rozpoczęcia studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim do objęcia przezeń stanowiska dyrektora Biblioteki Kórnickiej¹.

Pierwszy kontakt Józefa Grycza z Krakowem to moment podjęcia studiów na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1909 roku, które zakończył w roku 1913. Następne dwa lata spędził kolejno na Uniwersytecie w Berlinie i w Wiedniu, gdzie w 1915 roku uzyskał tytuł doktora filozofii.

Równocześnie ze studiami akademickimi w latach 1913 do 1916 ubiegał się o dopuszczenie do egzaminu na nauczyciela gimnazjalnego. Złożył nawet prace pisemne, ale wojna, a potem poważna choroba, przeszkodziły mu w sfinalizowaniu tego przedsięwzięcia².

¹ Bogdan Horodyski, Józef Grycz, [w:] *Z zagadnień teorii i praktyki bibliotekarskiej. Studia poświęcone pamięci Józefa Grycza*, red. J. Augustyniak i in., Wrocław 1961, s. 22–54; Władysław Pociecha, *Józef Grycz. Człowiek i dzieło*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”, 1995, z. 5, s. 320–331; PSB, t. 9, s. 69–71.

² Kraków, Archiwum UJ,teczka osobowa J. Grycza.

W tym samym czasie rozpoczął starania o przyjęcie do pracy w Bibliotece Jagiellońskiej. Ponieważ uzyskanie etatu bibliotekarza okazało się niemożliwe, postanowił zostać wolontariuszem³. W zachowanym, własnoręcznym piśmie skierowanym do dyrekcji Biblioteki Jagiellońskiej swój zamiar wyraził następująco: „Upraszam o pozwolenie bibliotekarskiego współpracownictwa w B. J. celem wykształcenia się w tym zawodzie bez pretensji do wynagrodzenia i do przyjęcia w skład urzędników B. J.”⁴. Po uzyskaniu zgody władz Uniwersytetu Józef Grycz rozpoczął swój pierwszy okres pracy w Bibliotece Jagiellońskiej. O tym, jakim był pracownikiem, świadczy opinia wystawiona mu przez ówczesnego dyrektora Fryderyka Papée:

Dyrekcja c. k. Biblioteki Jagiellońskiej poświadczam niniejszym, że p. dr Józef Grycz pracował w Bibliotece Jagiellońskiej od 15. listopada 1916 r. do 15 lipca 1917 r. jako wolontariusz celem praktycznego zapoznania się z bibliotekarstwem. Dyrekcja stwierdza, że dr Grycz oddawał się tej pracy z całym zamięowaniem. Wszystkie powierzone mu prace wykonywał szybko, pilnie i z wielką starannością tak, że w krótkim czasie nabył potrzebnych wiadomości i stał się bardzo pożytecznym współpracownikiem. Zajęty był w biurze katalogowym, a w zakres jego czynności wchodziło katalogowanie i inwentaryzowanie druków, dozór nad oprawą książek i t. d. Przy tej pracy miał także sposobność dokładnego zapoznania się z nowoczesną bibliografią polską, niemiecką i francuską. Poza praktycznymi zajęciami starał się dr Grycz nabyć obszerną lekturę i teoretycznych wiadomości z zakresu bibliotekarstwa i, o ile Dyrekcji wiadomo, zapoznał się dokładnie z nowszymi wydawnictwami w tym zakresie⁵.

Niestety, praca bez wynagrodzenia, chociaż satysfakcjonująca, nie zapewniała środków do życia, toteż Józef Grycz, zmuszony do poszukania innego zajęcia, zatrudnił się 15 lipca 1917 roku w księgarni S. A. Krzyżanowskiego⁶. Firma ta, istniejąca od 1870 roku, była jedną z najbardziej liczących się księgarni krakowskich. Jej założyciel i właściciel Stanisław Andrzej Krzyżanowski i jego syn Marian prowadzili szeroko zakrojoną działalność wydawniczą, głównie w zakresie dzieł muzycznych, i udzielali się w branży muzycznej, organizując koncerty i wizyty w Krakowie znanych wirtuozów⁷.

³ B. Horodyski, dz. cyt., s. 22.

⁴ BN, rps akc. 14917. Pisownia tego i następných cytowanych dokumentów uwspółcześniono, skróty w większości wypadków zostały zachowane za tekstem oryginalnym.

⁵ BN, rps akc. 14917. Fryderyk Papée (1856–1940) – historyk, bibliotekarz, profesor UJ (PSB, t. 25, s. 161–164).

⁶ B. Horodyski, dz. cyt., s. 22.

⁷ Por. biogramy w PSB: *Stanisław Andrzej Błażej Krzyżanowski* (t. 15, s. 617–618) oraz *Marian Krzyżanowski*, (t. 15, s. 613).

W okresie międzywojennym księgarnia działała także jako asortymentowa – tzn. posiadająca na składzie książki wielu wydawców, często wzięte w komis – oferując książki polskie i obce oraz prenumeratę czasopism, między innymi dla potrzeb pracowników naukowych UJ. Siedziba firmy przy Rynku Głównym 36 znana była krakowskim uczonym i miłośnikom książek⁸. W tej zasłużonej dla kultury polskiej placówce Józef Grycz przepracował trzy lata, poznając wszystkie tajniki zawodu księgarza, od zwykłego pomocnika po zastępcę szefa firmy⁹. Zdobyte u Krzyżanowskiego doświadczenie wykorzystał prowadząc kupioną od spadkobierców Antoniego Zembatego, „Księgarnię Podhalańską” przy Krupówkach w Zakopanem¹⁰. Nie przestał jednak myśleć o powrocie do Krakowa i zawodu bibliotekarza. Z początkiem 1921 roku ponownie starał się o etat w Bibliotece Jagiellońskiej, lecz nie uzyskał odpowiedzi pozytywnej. Dopiero rok później, wiosną 1922, sprawa zatrudnienia w Bibliotece Jagiellońskiej zaczęła nabierać realnych kształtów. W liście z 26 kwietnia 1922 roku dyrektor Papée napisał do Józefa Grycza, że jedyna oferta to posada praktykanta. Niestety, odpowiedź Józefa Grycza nie zachowała się.

Wkrótce potem, 5 maja 1922 roku, zaproponowano mu objęcie stanowiska młodszego bibliotekarza naukowego w VIII stopniu służbowym¹¹.

W okresie od 1 maja do 1 lipca 1922 roku przyszło jeszcze Gryczowi pracować w Bibliotece w charakterze wolontariusza¹². Etatowym bibliotekarzem naukowym został w lipcu tegoż roku, zgodnie z decyzją Senatu Akademickiego Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Wymaganą przysięgę służbową Józef Grycz złożył 14 października 1922 roku. Był wówczas jednym z czternastu bibliotekarzy naukowych zatrudnionych w Bibliotece Jagiellońskiej. Swoją karierę rozpoczynał w czasach ciężkich nie tylko dla bibliotek polskich, ale przede wszystkim dla całego kraju. Trudna sytuacja gospodarcza państwa po minionej wojnie i rosnąca inflacja nie sprzyjały rozwojowi instytucji naukowych. Mimo to, nagląca konieczność odbudowy struktur bibliotekarskich po zaborach spowodowała zaangażowanie wielu pasjonatów bibliotekarstwa i bibliofilów w działania na rzecz poprawy sytuacji bibliotek.

⁸ PSB, t. 15, s. 618; A. Ruta, *Księgarnia „S. A. Krzyżanowski” w Krakowie. Zarys dziejów 1870–1950*, Kraków 2003, s. 47.

⁹ B. Horodyski, dz. cyt., s. 22.

¹⁰ Zob.: <http://www.tygodnikpodhalanski.pl/www/index.php?mod=news&id=3009> [dostęp 20 października 2010].

¹¹ BN, rps akc. 14917.

¹² Tamże.

Trudności te nie ominęły również Biblioteki Jagiellońskiej. Najstarsza księżnica uniwersytecka w Polsce, w czasie zaborów pełniąca de facto rolę biblioteki narodowej, zgromadziła najkompletniejsze i najbardziej cenne zbiory zarówno poloników, jak i wydawnictw obcych. Rozwojowi biblioteki sprzyjała autonomia, jaką cieszył się Kraków w zaborze austriackim, a także polityka jej dyrektorów, na czele z profesorem Karolem Estreicherem¹³. Jego następca, profesor Fryderyk Papée, zebrał w niej grono wybitnych specjalistów z zakresu bibliotekarstwa, mających za zadanie dostosowanie biblioteki do oczekiwań czytelników¹⁴. Jednakże podejmowane działania napotykały na przeszkody natury finansowej, personalnej (niedostateczna liczba wykwalifikowanej kadry) oraz lokalowej. Szczególnie ta ostatnia nie była korzystna dla Biblioteki Jagiellońskiej, której pomieszczenia nie mieściły rosnącego księgozbioru ani nie zaspokajały potrzeb użytkowników. Ówczesną rzeczywistość dobrze obrazuje następujący tekst:

Najpilniejszym, nieodzownym postulatem jest naprawa dachu na Collegium Maius oraz wałących się krużganków w Collegium Nowodworskim. Przez dziurawy dach pada bowiem do wnętrza deszcz i śnieg, uginają się pod ciężarem zamarzłych warstw śniegu stropy sal bibliotecznych i wilgoć niszczy cenne rękopisy i druki, a szerzący się książkowy kornik toczy stare folianty¹⁵.

Z pomocą Bibliotece przyszło założone 26 stycznia 1924 roku Towarzystwo Przyjaciół Biblioteki Jagiellońskiej, które za cel postawiło sobie „śledzenie potrzeb Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie oraz popieranie jej interesów i rozwoju”¹⁶. Towarzystwo spłaciło bieżące długi biblioteki, a także podjęło się systematycznego wspierania finansowego tej instytucji¹⁷. W poczynania Towarzystwa aktywnie włączył się Józef Grycz, informując o podejmowanych przez nie inicjatywach i zbiórkach pieniężnych.

Rozpoczynając pracę w Bibliotece Jagiellońskiej, w przydziale czynności służbowych otrzymał katalog główny i reformę biblioteki podręcznej¹⁸. Józef Grycz z zaangażowaniem przystąpił do wyznaczonych mu

¹³ W. Konczyńska, *Zarys historii Biblioteki Jagiellońskiej*, Kraków 1923, s. 168 i n.; J. Grycz, *Ostatnie dwudziestolecie Biblioteki Jagiellońskiej (1905–1926)*, „Przegląd Powszechny”, 1928, t. 177, s. 251. K. Estreicher (1827–1908) bibliotekarz, bibliograf, krytyk, dyrektor BJ w latach 1868–1905 (PSB, t. 6, s. 309–312).

¹⁴ B. Horodyski, dz. cyt., s. 24.

¹⁵ Z. Morawski, *Czy biblioteka Jagiellońska ma upadać?* Kraków 1924, s. 4.

¹⁶ Tamże, s. 8.

¹⁷ J. Grycz, *Towarzystwo Przyjaciół Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie*, „Silva Rerum”, 1:1925, z. 2, s. 49–50.

¹⁸ Kraków, Archiwum UJ, Sprawozdanie Dyrekcji Biblioteki Jagiellońskiej za rok 1922.

przez Dyрекcję zadań. O tym, jak było to istotne, świadczy opinia ówczesnego dyrektora Biblioteki Fryderyka Papée:

Główną rzeczą w naukowej bibliotece są czytelnie. Obfita i systematyczna biblioteka podręczna będzie zawsze siłą pociągającą. Dlatego chociaż podręczna nie jest złą, przeprowadza się jeszcze jej ulepszenie w kierunku odświeżenia nowszymi wydawnictwami, i w kierunku zrównoważenia niemieckich publikacji, których było za wiele, przede wszystkim polskimi i francuskimi, w miarę konieczności naukowej i innymi. Praca ta jest już w połowie dokonana i ukończoną będzie do wakacji¹⁹.

W sprawozdaniu Biblioteki Jagiellońskiej za rok 1923 działania Grycza zostały podsumowane następująco:

W roku zeszłym wykończono w zupełności reformę biblioteki podręcznej, przy czynnej pomocy profesorów fachowych, zwłaszcza w dziale teologicznym, prawniczym i przyrodniczym, oraz medycznym. Gdy zaś znalazł się hojny nakładca w osobie p. Anczyca, przeto zamierza Dyrekcja katalog tej naszej biblioteki podręcznej w r. 1924 wydać drukiem²⁰.

Zgodnie z tą zapowiedzią, owocem tych wysiłków był, przygotowany przez Józefa Grycza i wydany w 1925 roku, pionierski na polskim gruncie, *Katalog biblioteki podręcznej Czytelni oraz Biura Katalogowego*²¹. Prace z nim związane opisywał dyrektor Papée:

Żmudna praca około wydania drukiem naszego Katalogu biblioteki podręcznej dobiega końca. Referent dr J. Grycz nie szczędził trudu bibliograficznego, zaś pp. Profesorowie fachowi nie szczędzili rzeczowej informacji – za którą Biblioteka wyraża im szczerą wdzięczność – jak również zasłużonej firmie drukarskiej W. L. Anczyc i Sp. za przyjęcie na siebie kosztów druku. Obecnie już cały układ systematyczny jest złożony i opracowuje się jeszcze tylko indeks imienny, tak że przed wakacjami książeczka ujrzy światło dzienne. Młodzież zwłaszcza początkująca znajdzie w niej informacje o rozkładzie każdej nauki i o najlepszych w każdym dziale podręcznikach, względnie wydawnictwach pomocniczych, a świat fachowy będzie miał sposobność do wypowiedzenia krytycznych uwag dla dobra przyszłych wydań. Naturalnie, że bez poprawek się nie obejdzie bo wszakże to pierwsza w Polsce próba takiego wydawnictwa²².

¹⁹ Tamże.

²⁰ Kraków, Archiwum UJ, Sprawozdanie Dyrekcji Biblioteki Jagiellońskiej za rok 1923.

²¹ J. Grycz, *Katalog biblioteki podręcznej Czytelni oraz Biura Katalogowego*, Kraków 1925.

²² Kraków, Archiwum UJ, Sprawozdanie Dyrekcji Biblioteki Jagiellońskiej za rok 1924.

Wkrótce potem, głównie z myślą o czytelnikach – studentach oraz młodych pracownikach nauki, ogłosił Grycz *Przewodnik dla korzystających z bibliotek oraz spis dzieł pomocniczych*²³. We wstępie genezę powstania poradnika tłumaczył następująco: „[...] uczniowie uniwersytetu nie mają możliwości metodycznego poznania sposobu pracy w bibliotece, a skazani na samodzielne szukanie drogi i błędzenie na terenie zupełnie nieznanym, tracić muszą wiele czasu i energii, zanim nauczą się prawidłowego i owocnego korzystania z biblioteki, katalogów, oraz innych pomocniczych dzieł i ułatwień pracy naukowej”²⁴.

Ważnym aspektem krakowskiej działalności Józefa Grycza były jego wysiłki na rzecz ujednoczenia polskich przepisów katalogowania. W 1924 roku wydał w „Exlibrisie” artykuł pt. *O polskie przepisy katalogowania*, w którym zawarł kilka postulatów dotyczących ich znormalizowania. Nawiązał w nim do projektu przepisów katalogowania alfabetycznego, będącego pracą zbiorową Związku Bibliotekarzy Polskich, oraz do *Instrukcji o katalogach podręcznych bibliotek naukowych* dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej we Lwowie, dr Rudolfa Kotuli, która opierała się na instrukcji pruskiej²⁵. Ponieważ w tym okresie katalogowano w oparciu o kilka różnych instrukcji, Grycz postulował:

Był to już czas najwyższy, aby kwestię katalogowania ruszyć nareszcie z martwego punktu, wszcząć fachową dyskusję nad jej zasadami i zapobiec dalszemu katalogowaniu według tradycji, wykazujących znaczne odchylenia nie tylko pomiędzy poszczególnymi bibliotekami, lecz nawet w obrębie poszczególnych bibliotek w sposobie katalogowania każdego urzędnika²⁶.

Uważał jednak, że najlepszą formą konsultacji będzie ogólnokrajowa debata nad ustaleniami.

Nie był to jego jedyny pomysł na zapoczątkowanie ogólnopolskiej debaty nad projektem. Dalsze prace, dotyczące tego tematu, prowadził na zlecenie Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, co zaowocowało ogłoszeniem *Zasadniczych wytycznych polskich przepisów katalogowania* w roku 1927. Przez dziesięć lat kierując dyskusją na temat ujednoczenia przepisów katalogowania w środowisku bibliotekarskim, doprowadził do ogłoszenia w 1934 roku instrukcji *Przepisy katalogowania w bibliotekach polskich*.

²³ Kraków 1925.

²⁴ J. Grycz, *Przewodnik...*, s. V.

²⁵ J. Grycz, *O polskie przepisy katalogowania*, „Exlibris”, 1924, z. 6, s. 205.

²⁶ Tamże, s. 205.

Interesujące go problemy z dziedziny bibliotekarstwa omawiał Grycz na spotkaniach Krakowskiego Koła Związku Bibliotekarzy Polskich, w którego pracach brał aktywny udział. Koło to, jak sam pisał, „po kilkuletnim letargu odżyło i zreorganizowało się na zasadzie nowego statutu Związku”. Przewodniczącym został Edward Kuntze, zastępcą Kazimierz Piekarski, a sekretarzem on sam²⁷. Funkcję tę Józef Grycz pełnił do końca listopada 1928 roku, kiedy to objął kierownictwo Biblioteki Kórnickiej²⁸. W programie działania Koła znalazły się comiesięczne zebrania naukowe połączone z prelekcjami na tematy z zakresu bibliotekoznawstwa, współpraca z organizacjami bibliofilskimi i wydawanie własnego organu – „Prac Bibliotecznych Krakowskiego Koła ZBP”²⁹.

W ramach tej działalności Józef Grycz reprezentował środowisko krakowskie podczas dorocznego zgromadzenia delegatów kół Związku Bibliotekarzy Polskich w Warszawie w dniach 24–25 kwietnia 1927 roku. Wymiernym rezultatem tego spotkania była decyzja dotycząca „wydawania czasopisma bibliotecznego, według programu opracowanego przez Zarząd Krakowskiego Koła Związku Bibliotekarzy Polskich. Ma to być kwartalnik wydawany sumptem Min. W. R. i O. P., a więc noszący charakter półoficjalny. Redakcja, na której czele ma stanąć dyr. E. Kuntze, będzie miała siedzibę w Krakowie, pierwszy zaś zeszyt ma ukazać się jesienią b. r.”³⁰. Czasopismo, o którym tu mowa, to „Przegląd Biblioteczny”, pismo polskich kół bibliotekarskich, stawiające sobie za cel omawianie zagadnień związanych z teorią i praktyką bibliotekarstwa³¹. Jego pierwszy zeszyt ukazał się w Krakowie w 1927 roku, w skład zaś redakcji pisma, mieszczącej się przy ul. św. Anny 12, wszedł jako sekretarz Józef Grycz. Zadania sekretarza realizował z całą odpowiedzialnością, dbając o dobór materiałów do nowego pisma. W liście do przyjaciela Władysława Pocięchy z początku września 1927 roku apelował:

²⁷ J. Grycz, *Krakowskie Koło Związku Bibliotekarzy Polskich*, „Silva Rerum”, 3:1927, z. 4, s. 58. Kazimierz Piekarski (1893–1944) – bibliotekarz, bibliograf, historyk książki, bibliofil (PSB, t. 26, s. 66–69).

²⁸ Kraków, Archiwum UJ, Sprawozdanie z działalności Biblioteki Jagiellońskiej za okres budżetowy od 1 kwietnia 1928 r. do 31 marca 1929 r.

²⁹ J. Grycz, *Krakowskie Koło Związku Bibliotekarzy Polskich*, „Silva Rerum”, 3:1927, z. 4, s. 58.

³⁰ J. Grycz, *Dwa dni pracy dla bibliotekarstwa polskiego*, „Silva Rerum”, 3:1927, z. 6/7 s. 109.

³¹ Przegl. Bibliot., 1:1927, ze wstępu, s. 7.

Kochany Władku!

Przychodzę dziś z prośbą w imieniu Redakcji Czasopisma Bibliotecznego, do którego realizacji przystępujemy. Ty z pewnością w swojej tece będziesz miał jakieś materiały nadające się dla nas bądź do działu artykułów, bądź do drobniejszych miscellaneów, wreszcie sprawozdań i recenzji z wydawnictw z naszego zakresu. Bardzo prosimy coś przysłać, możliwie do końca września. W każdym razie do Kroniki proszę Cię bardzo o przysłanie sprawozdania z dotychczasowej działalności w Kórniku, gdyż, uważam, że koniecznie powinno być o Kórniku już teraz podane do wiadomości publicznej [...]”³².

Zainteresowania Grycza w latach krakowskich obejmowały wiele istotnych tematów z dziedziny bibliotekoznawstwa i bibliotekarstwa. Biblioteka Narodowa, ustawa o egzemplarzu obowiązkowym, rewindykacja i przydział zbiorów zwracanych Polsce, katalog centralny, ujednoczenie zasad katalogowania, organizacja bibliotek polskich czy szkolenie kadr bibliotekarskich były jednak zagadnieniami zajmującymi wąskie grono specjalistów³³. Natomiast z myślą o szerszym kręgu odbiorców przygotowywał Józef Grycz teksty propagujące czytelnictwo, popularyzujące wiedzę o książce i bibliotekach, a nawet wiadomości na tematy obyczajowo-kulturalne. Wiele jego artykułów z tego okresu ukazało się na łamach „Kuriera Literacko-Naukowego”, który był dodatkiem do „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”³⁴. Kilka tekstów poświęcił swojej macierzystej instytucji – Bibliotece Jagiellońskiej, opisując jej historię, zasoby i znaczenie dla kultury polskiej, a także powszedni dzień funkcjonowania Biblioteki³⁵. Rozpoczął się on przed godziną dziewiątą „ogonkiem młodzieży akademickiej czekającej w krużganku Biblioteki na jej otwarcie [...], a gdy już się otworzyła, starzy wytrawni badacze i młodzi adeptci naukowi z równym zapałem, każdy z skupioną twarzą z jakąś kartką czy książką w ręce, spieszą swoją pracą zajęci za swoimi interesami. Roi się od pracowników w czytelnich, w wypożyczalni i w salach katalogowych. Przy okienku wypożyczalni tłoczą się czytelnicy pragnąc wypożyczyć do domu potrzebne dzieła, inni piszą rewersy na otrzymane książki, jeszcze inni zwracają już przeczytane [...]”³⁶.

³² BJ, rps Przyb. 31/79. Władysław Pociecha (1893–1958), historyk, bibliotekarz, dyrektor Biblioteki Kórnickiej w latach 1926–1928 (SPKP, s. 692).

³³ J. Grycz, *O polskie przepisy katalogowania*, „Exlibris”, 1924, z. 6, s. 205.

³⁴ E. Kurdybacha, *Bibliografia drukowanych prac, artykułów i notatek Józefa Grycza*, [w:] *Z zagadnień teorii i praktyki bibliotekarskiej. Studia poświęcone pamięci Józefa Grycza*, red. J. Augustyniak i in., Wrocław 1961, s. 55–68.

³⁵ J. Grycz, *Znaczenie Biblioteki Jagiellońskiej*, Dodatek „IKC” do nr 190, 1925, s. 16–17, i *Dzień roboczy w Bibliotece Jagiellońskiej*, Dodatek „IKC” do nr 190, 1925, s. 15–16.

³⁶ J. Grycz, *Dzień roboczy w Bibliotece Jagiellońskiej*, Dodatek „IKC” do nr 190, 1925, s. 15.

Wartym wspomnienia epizodem z krakowskiego okresu działalności Józefa Grycza jest jego udział, jako prelegenta, w zorganizowanym przez Stowarzyszenie Drukarzy „Ognisko” oraz Stowarzyszenie Drukarzy, Odlewaczy Czcionek i Pokrewnych Zawodów Pierwszym Cyklu Wykładów Zawodowych dla Drukarzy. Kurs ten odbył się w terminie od 1 lutego do 30 kwietnia 1927 roku, Józef Grycz zaś wygłosił na nim wykład pt. „Księgarstwo”³⁷.

Jednym z najciekawszych rozdziałów w krakowskiej biografii Józefa Grycza jest jego działalność w Towarzystwie Miłośników Książki.

Dzięki pracy w księgarni Krzyżanowskiego i Bibliotece Jagiellońskiej związał się Józef Grycz ze środowiskiem krakowskich bibliofilów. W gronie jego przyjaciół znajdowali się miłośnicy pięknych książek, znani i cenieni przedstawiciele zawodów związanych z księgarstwem. Zaliczali się do nich między innymi Kazimierz Witkiewicz, Waław Ancyż, Robert Jahoda, Aleksander Birkenmajer, Kazimierz Piekarski. Bibliofile spotykali się często w Księgarni Gebethnera i Wolffa przy Rynku Głównym 23 lub mniej formalnie w kawiarni Grand Hotelu przy ul. Sławkowskiej 11, gdzie dyskutowali na interesujące ich tematy. Z tych spotkań narodziło się Towarzystwo Miłośników Książki, założone 6 listopada 1922 roku. W gronie szesnastu założycieli był także Józef Grycz³⁸.

Towarzystwo, które swoją siedzibę miało w Muzeum Przemysłowym w Krakowie przy ul. Smoleńsk 9, stawiało sobie za cel „rozwijanie w społeczeństwie zamiłowania do książki, a szczególnie do książki pięknie wydanej”³⁹. Prezesem Towarzystwa został Kazimierz Witkiewicz. Od początku istnienia Towarzystwa Józef Grycz aktywnie włączył się we wszystkie formy jego działalności. Zasiadał we władzach – w swoich latach krakowskich był członkiem Zarządu, Komisji Rzecznawców i przewodniczącym Komisji Wydawniczej. Wraz z Kazimierzem Piekarskim prowadził antykwariat „Bibliofil Polski”, będący własnością Towarzystwa⁴⁰. Wygłaszał odczyty na „zebraniach czwartkowych” Towarzystwa, współorganizował wystawy, aukcje i zjazdy bibliofilów⁴¹. Swoimi tekstami zasilal elitarne

³⁷ *Kursa zawodowe drukarskie w Krakowie*, „Silva Rerum”, 3:1927, z. 8/9, s. 143.

³⁸ B. Szornel-Dąbrowska, *Towarzystwo Miłośników Książki w Krakowie w latach 1922–1939*, Kraków 2001, s. 27–28. Kazimierz Witkiewicz (1880–1973) – bibliofil, malarz, grafik książkowy. Waław Zygmunt Ancyż (1866–1938) – drukarz, wydawca, działacz społeczno-oświatowy. Robert Jahoda (1862–1947) introligator, konserwator zabytkowych opraw, właściciel pracowni introligatorskiej. Aleksander Ludwik Birkenmajer (1890–1967) – historyk nauk ścisłych i filozofii, bibliotekarz, historyk książki, bibliofil. Por. m. in. SPKP, s.v.

³⁹ B. Szornel-Dąbrowska, dz. cyt., s. 30.

⁴⁰ B. Szornel-Dąbrowska, dz. cyt., s. 54–55.

⁴¹ J. Grycz, *Z działalności T.M.K. w Krakowie*, „Przewodnik Bibliograficzny”, 1926, nr 12, s. 589.

wydawnictwa TMK – „Exlibris” i „Silva Rerum”. Idee bibliofilskie oraz zamiłowanie do książek propagował na łamach prasy popularnej. I tak na przykład, w artykule napisanym dla „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” z okazji Pierwszego Zjazdu Bibliofilów Polskich, odbywającego się w czerwcu 1925 roku w Krakowie, nakreślił sylwetkę miłośnika książek:

Bibliofil, uważany dotąd zazwyczaj za maniaka śmiesznego i godnego litości, co to nie doje i chodzi obdarty, aby tylko jak najwięcej książek nagromadzić, nie używając ich zgoła, podobnie jak skąpiec swych skarbów, może ten bibliofil doczeka się i u nas zrozumienia wyznawanej przez siebie idei i uznania ofiar, jakie dla tego umiłowania książki często ponosi. [...] Zadania i cele miłośnictwa książki stawiają swoim adeptom pewne wymagania tak pod względem ich osobistego charakteru, jak pewnych potrzebnych wiadomości. [...] Miłośnictwo książki wymaga księgoznawstwa⁴².

Nie można tu pominąć faktu, że członkostwo w TMK nie wiązało się jedynie z niewątpliwie przyjemnymi, ale jednak obowiązkami. Krakowscy bibliofile prowadzili ożywione życie towarzyskie, dla którego pretekstami były święta, imieniny czy jubileusze członków Towarzystwa. Jedna z takich imprez doczekała się nawet własnej publikacji okolicznościowej pt. *Marginalia: Księga pamiątkowa ku uczczeniu Kazimierza Piekarskiego w dniu Jego uroczystej promocji na doktora filozofii*⁴³. Czcigodny Doktor został w niej przedstawiony w humorystyczny, a miejscami i nie pozbawiony złośliwości sposób. Ręki do tego dzieła przyłożył i Grycz, który działalność swego przyjaciela opisał następującymi słowami:

Gdy idzie się magazynami Biblioteki Jagiellońskiej zauważa się w pewnych partiach jej starych zasobów wielką ilość karteczek, sterczących w poszczególnych książkach. Jest to ślad, że przeszedł tędy Piekarski ze swoją różdżką czarodziejską i zinwentaryzował co ciekawsze oprawy tych starych książek. [...] Natomiast w Bibliotece Jagiellońskiej do białych kruków należą zwykle kartki katalogowe pisane ręką K. Piekarskiego, nie znalazłem też śladów ani jednej setki przez niego skatalogowanych dysertacji, programów szkolnych, czy bezlicznych egzemplarzy obowiązkowych utworów naszej literatury dewocyjnej lub sensacyjnej, ani jednej napisanej przez niego książki nabytków rocznych, ani jednego urgensu o zwrot książek, ani w ogóle nic z tych inteligentnych prac, które wychodząc z „ruchu” bibliotecznego wprawiają w ruch pióro, a unieruchamiają mózg bibliotekarza⁴⁴.

⁴² J. Grycz, *Bibliofilstwo i jego znaczenie kulturalne*, Dodatek „IKC” do nr 177, 1925, s. 16–17.

⁴³ *Marginalia* [...], Kraków 1927.

⁴⁴ J. Grycz, *Kazimierz Piekarski jako „Luxusarbeiter” Biblioteki Jagiellońskiej*, [w:] *Marginalia*, Kraków 1927, s. 29.

Przeglądając zasoby archiwalne w poszukiwaniu materiałów związanych z osobą Józefa Grycza, natrafić można na dokumenty dające obraz codziennego funkcjonowania naszej Biblioteki w latach dwudziestych ubiegłego wieku. Można na ich podstawie wnioskować o problemach życiowych trapiących ówczesnych bibliotekarzy. Urzędnicy służby bibliotecznej, jako niezbyt wysoko wynagradzani, borykali się z kłopotami finansowymi, które pogłębiała gigantyczna inflacja lat dwudziestych. Dodatki drożyzniane do pensji czy różnego rodzaju ulgi miały nieco łagodzić tę sytuację. Otrzymywali na przykład oficjalne propozycje rabatów lub zakupów ratalnych w sklepach z książkami, a nawet odzieżą, czy też dofinansowywanie do biletów tramwajowych. Zachowała się lista pracowników Biblioteki, którym ten ostatni przywilej przyznano. Nie ma na niej Józefa Grycza, gdyż wedle *Wielkiej Księgi Adresowej Stołeczno-Królewskiego Miasta Krakowa* mieszkał przy ulicy Czapskich 3, oddalonej zaledwie kilka minut spacerem od budynku Biblioteki⁴⁵. Skorzystał natomiast z pożyczki okolicznościowej, o którą prosił w związku z kradzieżą bielizny ze strychu swojego mieszkania.

Zachowały się wzruszające dzisiaj zarządzenia Rektoratu, nakazujące pracownikom sporządzanie krótkich pism urzędowych, w tym także tych do Ministerstwa, na „éwiartkach papieru” czy odręczny okólnik dyrektora Papée, w którym zobowiązywał bibliotekarzy: „Proszę Panów mających dyżur popołudniowy w Czytelni o skatalogowanie pracą zbiorową (po kilka broszur dziennie) francuskich dysertacji 62 sztuk, które potem należy oddać dr Gieleckiemu do ponumerowania, poczym wciągnąć do inwentarza” (podpisany przez bibliotekarzy, w tym Grycza)⁴⁶.

Awans Grycza w hierarchii służbowej przypadł na końcowe lata okresu krakowskiego. Uzyskanie siódmego stopnia służbowego zbiegło się w czasie ze staraniami o objęcie kierownictwa Biblioteki Kórnickiej⁴⁷. Świadectwem tych zabiegów może być pismo podpisane przez Dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej Edwarda Kuntze z czerwca 1928 roku, poświadczające przebieg kariery zawodowej Grycza⁴⁸. W materiałach archiwalnych Biblioteki Jagiellońskiej zachowało się pismo, w myśl którego rozporządzeniem z dnia 2 listopada 1928 roku Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego „udzielił dr Józefowi Gryczowi bibliotekarzowi VII gr. upos. jednorocznego bezpłatnego urlopu w celach

⁴⁵ Stefana Mikulskiego *Wielka Księga Adresowa Stoł.-Król. Miasta Krakowa*, Kraków 1925, R. 10, s. 141.

⁴⁶ Archiwum UJ, 1925, L. 48/I.

⁴⁷ BN, rps akc. 14917.

⁴⁸ BN, rps akc. 14917.

naukowych, a w szczególności celem objęcia kierownictwa Biblioteki Kórnickiej na razie prowizorycznie⁴⁹. Po upływie roku, w listopadzie 1929, urlop został przedłużony do końca grudnia 1929 roku⁵⁰.

Podczas pełnienia funkcji kierownika Biblioteki Kórnickiej Józef Grycz pozostawał nadal w stosunku służbowym w Bibliotece Jagiellońskiej. Formalnie rozstał się z nią z dniem 31 grudnia 1929 roku, w związku z objęciem stanowiska radcy ministerialnego w Warszawie. Mimo ostatecznego pożegnania z Krakowem, zapoczątkowane tutaj prace kontynuował w swojej działalności zawodowej, a zawarte w Krakowie przyjaźnie przetrwały. Zasługi Józefa Grycza dla Biblioteki Jagiellońskiej najlepiej wyrażają słowa dyrektora Kuntze, które pozwalamy sobie przytoczyć w całości:

[...] korzystam ze sposobności, aby jeszcze raz wyrazić Panu uznanie za przeszło 7-mio letnią pracę w Bibliotece Jagiellońskiej i serdecznie Panu za nią podziękować. W ostatnich czasach miałem sposobność kilkakrotnie wypowiedzieć mą opinię o Panu jako jednym z wybitnych bibliotekarzy naukowych w Polsce. Obok prac z zakresu bibliotekarstwa, mających ogólne znaczenie, jak np. prace porównawcze instrukcji katalogowania polskich i obcych, wskazówek dla korzystających z bibliotek, owocem Pańskiego trudu jest druk wzorowego katalogu biblioteki podręcznej Czytelni głównej, który będzie w Bibliotece Jagiellońskiej trwałą po Panu pamiątką.

W ciągu paruletniej wspólnej pracy z Panem w Bibliotece Jagiellońskiej od czasu objęcia przeze mnie jej kierownictwa poznałem Pana jako pracownika sumiennego i pilnego, zasługującego na pełne zaufanie, wypełniającego z wzorową dokładnością wszystkie swe obowiązki. Serdeczne umiłowanie przez Pana zawodu i Biblioteki Jagiellońskiej sprawiło, że w trudnych chwilach w Bibliotece mogłem zawsze odwołać się do Pańskiej ofiarności w przekonaniu, że powierzone Panu zadanie będzie na czas i dobrze wykonane. Osobiście muszę podziękować Panu za cenną współpracę przy organizowaniu „Przeglądu bibliotecznego”, tak ważnego dla rozwoju bibliotekarstwa w Polsce, i za zawsze chętną współpracę przy redagowaniu pierwszego rocznika.

Będąc zupełnie lojalnym podwładnym i współpracownikiem był Pan równocześnie i najlepszym kolegą, zawsze gotów do pomocy choćby z uszczerbkiem własnego spokoju i odpoczynku.

Przez przejście Pana do służby w Ministerstwie W. R. i O. P. ponosi Biblioteka Jagiellońska niewątpliwą stratę, na pocieszenie zaś może służyć tylko pewność, że stanowisko w centrali rozszerzy zakres Pańskiej działalności na całe bibliote-

⁴⁹ Kraków, Archiwum UJ, Sprawozdanie Dyrekcji BJ za okres budżetowy od 1 kwietnia 1928 r. do 31 marca 1929 r.

⁵⁰ Kraków, Archiwum UJ, Sprawozdanie Dyrekcji BJ za okres budżetowy od 1 kwietnia 1929 r. do 31 marca 1930 r.; BN, rps akc. 14917.

karstwo w Polsce i pozwoli Panu na szerszym polu wykazać Pańskie duże zdolności organizacyjne i wybitne znanstwo wiedzy bibliotekarskiej. Nie wątpię też, że nie zapomni Pan o tej instytucji, z której Pan wyszedł, i że Biblioteka Jagiellońska będzie mogła zawsze liczyć na Pańskie zrozumienie jej stanu i potrzeb oraz na przychylną pomoc.

W imieniu własnym i wszystkich współpracowników Biblioteki życzę Panu najlepszych wyników pracy na nowym stanowisku i zupełnego z niej zadowolenia⁵¹.

Summary

The Cracovian Years of Józef Grycz “Life grants nothing to us mortals without hard work”

The article attempts to survey the years 1909–1928, which Józef Grycz spent in Cracow. His Cracovian days began with studies at the Jagiellonian University, and continued later on with work at the Jagiellonian Library. During those years he actively gathered professional experience as a librarian and distinguished himself in various activities within the librarian and bibliophile milieu. The authors bring forth unpublished manuscript archival materials from the collections of the National Library in Warsaw, the Jagiellonian Library and in the Archive of the Jagiellonian University in Cracow.

⁵¹ BN, rps akc. 14917.



Eklibris Józefa Grycza
(zdjęcie ze zbiorów Zakładu
Rękopisów BN)